

Spasimir Domaradzki

## Przedterminowe wybory parlamentarne w Bułgarii – powrót Borisowa

**Niedzielne wybory w Bułgarii wygrał trzykrotny były premier Bojko Borisow. Ugrupowania reformatorskie zapowiedziały przejście do opozycji. Lista potencjalnych partnerów koalicyjnych dla Borisowa jest długa, ponieważ do parlamentu wejdzie siedem ugrupowań, z których pięć gotowych jest do rozmów na temat przyszłej formuły koalicyjnej. Przyszły kształt bułgarskiej polityki zagranicznej będzie uzależniony od składu powyborczej koalicji. Natomiast w wymiarze krajowym porzucone zostaną próby przeprowadzenia głębokich zmian systemowych.**

W niedzielę 2 października br. w Bułgarii odbyły się czwarte już wybory parlamentarne w ciągu dwóch lat. Wstępne wyniki wskazują, że wybory wygrała partia Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii (*Граждани за европейско развитие на България* – GERB), która według wstępnych wyników zdobyła 25,36%<sup>1</sup>. Na drugim miejscu znalazła się partia byłego premiera Kirila Petkowa Kontynuujemy Zmianę (*Продължаваме Промяната* – KZ), która z wynikiem 20,20% i zgodnie z zapowiedzią swoich liderów przechodzi do opozycji, gdyż odrzuca możliwość koalicji z ugrupowaniem Borisowa. Podobną postawę zajmie również Demokratyczna Bułgaria (*Демократична България* – DB), która znajdzie się w nowym parlamencie z poparciem około 7,45%.

Do wygranych w wyborach, oprócz GERB, należy również skrajnie prawicowa i jednoznacznie prorosyjska partia Odrodzenie (*Възраждане*), która zdobyła 10,17% i wyprzedziła Bułgarską Partię Socjalistyczną (*Българска Социалистическа Партия* – BSP) z poparciem 9,31%. Lider partii Odrodzenie Kostadin Kostadinow podwoił wynik, stosując retorykę Moskwy i oskarżając dotychczasowe władze o zależność od państw Zachodu. W ciągu czterokrotnych wyborów od kwietnia 2021 r. BSP utraciła ponad 5% swojego elektoratu, który w dużej mierze wsparł inne ugrupowania prorosyjskie, jak Odrodzenie czy Bułgarski Postęp (*Български възход* – BP), który uzyskał 4,63%. Partia Ruch na rzecz Praw i Wolności (*Движение за права и свободи* – DPS), która posiada najbardziej zdyscyplinowany elektorat, uzyskała 13,71% i zajęła trzecie miejsce w nowym parlamencie.

Największymi przegranymi tych wyborów jest partia Sławiego Trifonowa – Jest Taki Naród (*Има Такъв Народ* – JTN), która w wyborach zdobyła 3,83% głosów. Partii nie udało się przekroczyć czteroprocentowego progu wyborczego, chociaż w lipcu ubiegłego roku wygrała wybory z poparciem 24,08% głosów. Trifonow zapłacił polityczną cenę za destruktywny i nieprzejrzysty sposób uprawiania polityki, który doprowadził do upadku rządu Petkowa.

**Kontekst polityczny.** Po upadku pod koniec czerwca br. czteropartyjnej koalicji, która wspierała rząd Kirila Petkowa, prezydent Bułgarii Rumen Radew powierzył funkcję premiera rządu technicznego Gylybowi Donewowi, którego zadaniem było zarządzanie państwem do czasu nowych wyborów. (zob. „Komentarze IEŚ” nr 685) W kampanii wyborczej rząd Donewa oraz prezydent Radew konsekwentnie dążyli do osłabienia pozycji byłego premiera Kirila Petkowa oraz reformatorskich ugrupowań politycznych, które utożsamiały się ze społecznymi protestami z 2020 r. i opowiadały się za głębokimi zmianami w zwalczaniu korupcji oraz reformą wymiaru sprawiedliwości (zob. „Komentarze IEŚ” nr 695). Były wieloletni premier Bułgarii Bojko Borisow wykorzystał upadek rządu Petkowa do podkreślenia nieudolności reformatorów i wzmocnienia swojego wizerunku jako jedyne kompetentnego polityka w Bułgarii. Zmniejszone społeczne poparcie dla ugrupowań reformatorskich wraz z dalszym rozproszeniem bułgarskiego parlamentu oraz słabą frekwencją wyborczą pozwoliły partii Borisowa na odzyskanie pozycji największego ugrupowania w bułgarskim parlamencie.

Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że w tych wyborach trzykrotnie, prawie do 90 000, wzrosła liczba osób, które świadomie deklarują, że nie popierają nikogo, co świadczy o tym, że częste wybory parlamentarne w sytuacji politycznej niestabilności mają również demobilizujący wpływ na bułgarskie społeczeństwo.

**Wnioski.** Dobre wyniki GERB oraz DPS nie są efektem politycznej skuteczności, lecz wynikają z rozczarowania niezdolnością reformatorskich partii politycznych do utworzenia sprawnie funkcjonującego rządu. Zarówno GERB (634 tys.

<sup>1</sup> Dane z godz. 9.00 z dn. 3 października 2022 r. po opracowaniu 99,84% głosów przez Centralną Komisję Wyborczą (*Централна избирателна комисия* – CIK), <https://results.cik.bg/ns2022/rezultati/>.

głosów), jak i DPS (344 tys. głosów) uzyskały poparcie swojego twardego elektoratu, co przy coraz niższej frekwencji wyborczej<sup>2</sup> wystarczyło jednak do uzyskania wysokich wyników.

Partia Kontynuujemy Zmianę, która istnieje dopiero od roku, przegrała wybory, lecz mimo to uzyskała bardzo dobry wynik wyborczy. Będzie to główny oponent polityczny dla GERB, który będzie dążył do skrupulatnej, aczkolwiek konstruktywnej krytyki poczynań kolejnego rządu.

Negatywne skutki wojny w Ukrainie dla bułgarskiej gospodarki i społeczeństwa spowodowały przesunięcie priorytetów/zmianę akcentów w wewnątrzbułgarskim dyskursie politycznym. Oznacza to między innymi, że podejmowane przez gabinet Petkowa wysiłki na rzecz głębokich reform wymiaru sprawiedliwości i walki z korupcją zostaną w praktyce zepchnięte na margines przez nowy rząd Bułgarii.

Wygrana Borisowa i jego partii stanowi swoistą polityczną rehabilitację, która pozwoli mu powrócić do kierowania państwem. Choć Borisow zapowiedział, że ze strony jego partii nie będzie odwetu, jak chociażby za jego aresztowanie czy śledztwa i próby rozliczenia jego wcześniejszych rządów, to będzie dążył do osłabienia i rozbicia KZ, która jako jedyna partia jest obecnie w stanie zagrozić pozycji GERB.

Przed Borisowem otwiera się możliwość utworzenia koalicji rządzącej, ponieważ do parlamentu wchodzi co najmniej cztery ugrupowania: Odrodzenie, Bułgarski Postęp, DPS oraz Bułgarska Partia Socjalistyczna, które gotowe są do rozmów o nowej większości parlamentarnej i koalicji rządowej na czele z GERB, uzasadniając swoje stanowisko potrzebą zachowania politycznej stabilności.

Głębokie formalne różnice ideologiczne między DPS (partia ta należy do grupy Renew Europe w Parlamencie Europejskim) oraz otwarciem prorosyjskimi ugrupowaniami Odrodzenie oraz BP nie są przeszkodą na drodze do utworzenia przyszłej koalicji, ponieważ stanowiłaby ona swoiste ukonstytuowanie politycznego kompromisu między formalnie proeuropejskimi GERB oraz DPS i ugrupowaniami reprezentującymi interesy rosyjskie.

W kontekście potencjalnych konfiguracji koalicji rządowych należy się spodziewać, że w Bułgarii nie dojdzie do zasadniczych zmian w postawie nowego rządu wobec wojny w Ukrainie. Bułgaria nadal będzie oficjalnie zajmować stanowisko zgodne z UE i NATO, przy rzeczywistej pasywności. Z kolei ewentualne wejście do rządu partii Odrodzenie zwiększy obecność poglądów antyamerykańskich w przestrzeni publicznej.

---

<sup>2</sup> Brak jest jeszcze oficjalnych danych, ale oczekuje się, że frekwencja będzie na poziomie ostatnich wyborów, w których wyniosła 40,23% i była najniższa w wyborach parlamentarnych w Bułgarii w ciągu ostatnich trzydziestu lat.